

JAN IGNACIUK

ur. 1928-2013; Dańce



Miejsce i czas wydarzeń	Dańce, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, współczesność
Słowa kluczowe	etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, kobieta, ciąża, dziecko, gwara ukraińska, hruba, gruba, przesady, narodziny dziecka, Podlasie

Kobieta w ciąży

U nas [kobieta w ciąży] nazywała się hruba, czyli gruba była. Jeszcze w niektórych polskich wsiach też mówią nie w ciąży, tylko gruba chodzi. No to nie wolno było jej patrzeć przez dziurkę od klucza, bo będo, będzie dziecko kosookie, czyli zyookie. Nie można było kobiecie w ciąży odmówić, to, to mówiłem o tym, bo be, bo myszy wszystko w komorze zjedzo. Trzeba pożyczyć chleba, czy soli. [...] Przez lejce nie można było kobiecie przestępować, bo dziecko się urodzi... urodzi się z, zaplątane je, jelitami.

Data i miejsce nagrania	2011-02-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Sandra Konaszuk
Redakcja	Piotr Lasota, Sandra Konaszuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"